

# GAZETA POZNANSKA.

Nro. 10.

w Srodę dnia 2. Lutego Roku 1814.

## OBWIESCZENIE.

*Prefekt Departamentu Poznańskiego.*

Uwiedomiam Publicznosc, iż Nayiasniejszy Imperator Wszech Rossyi wszystkim swym poddanym z kraiów od Polski niegdys odpadłych, a pod panowanie Cesarsko-Rossyiskie przeszłych, którzy w służbę Woysk etc. Xięstwa Warszawskiego zaciagnęli się, a teraz w niewolę się dostali, wykroczenie ich przebacza, i od kary wszelkiej uwalnia, zalecając, aby natychmiast do domów i siedlisk etc. swych wracali, i tam u Zwierzchności, do której należą, zameldowali się. Gdy naylaskawsza wola Nayiasniejszego Imperatora przez Gazety, i publikacyę z Ambon do powszechnę ma bydz podana wiadomosci, a przez ten sposob nikt niewiadomoscią wymawiac się niemoze, przeto ci Rossyiscy poddani, ktorých by tulajacych się w Xięstwie Warszawskim napoikano, i przytrzymano do naysurowszey kary pociagnieni zostana. — Poznań dnia 21 Stycznia 1814.

podpisano:

J. PONINSKI.

Za Sekretarza Generalnego, J. Lekszycki.

*Z Warszawy d. 25. Stycznia.*

Dnia 18go miesiaca i roku biezacego, XX. Bazylianie tuteysi, pod dozorem laskawego Rzadu, odprawili zwyczyną w obrzadku wschodnim processyą Jordańską publicznie do Wisły, koncem oswięcenia wody z zwykłą paradą, w obecności kilkotysięczney pobozney Publicznosci.

*Dalszy ciąg zdania sprawy przez J.W. Staszica, z czteroletnich prac Królewskiego Warszawskiego Towarzystwa przyjaciel nauk.*

Kollega Prałat Czaikowski wypracował kilka uczonych rozpraw: Jedną o Trakach, drugą o początkach narodów sławianskich; i obszernie pismo pełne ciekawych, i zagłębiających się uwag i śledzeń geograficznego ograniczenia siedziby narodu Skitow.

Kollega Glisczyński Prefekt Departamentu Bydgoskiego zebrał historyczne wiadomości o Annie z krwi Jagiellow Królewnie Szwedzkiej, sławnej z swei biegłości w Zielnictwie.

Uczony Gley przesłał pod rozwagę Towarzystwa historią Polską w kilku tomach w języku Francuzkim napisaną. Szacowna ta praca jego była rozbierana w deputacyi do historii wyznaczonei. Dla wyiazdu Authora, uwagi deputacyi dotond udzielone mu być nie mogły.

Do rzeczy historycznych należy przyłączyć wystawiony przez Kollegę Juliana Niemcewicza, obraz życia i kraiowych wysług nieśmiertelnej pamięci Ignacego Potockiego, którego życie i obywatelskie czyny tak scisle są połączone z historią kraju, iż stały się częścią ostatnich dziejów narodu.

Rownież do prac historycznych należy zebrany przez Ministra Sprawiedliwości Lubieński.

skiego członka Towarzystwa, opis naukowych czynów i ogromnych historii Polski tyczących się przez Albertrandego wypisów, z rozmaitych archiwów i bibliotek Rzymskich, iako też z archiwów i bibliotek Szwedzkich.

Rozbior dzieł i życia jednego z pierwszych naszych dziejopisarzów Kromera, uczynił Kolega Horodyiski.

Ważną rozprawę o Jazygach napisał Kolega Hennig Professor historii w szkole głownei Królewieckiei.

W tej samej materji przez Kolegę Sierakowskiego zebrane były uwagi zgłębiające rozmaite podania o początkach Sławian, z krytyką rozbierającą wątpliwości względem czasu pierwszych osad w krainie Polskiej.

W tymże zamiarze udoskonalenia narodowego języka, i zasiągnięcia obszerniejszych wiadomości historycznych, starało się Towarzystwo poczynić związki z uczonemi w pobratyńskich Sławian narodach. Już one są wszczęte z uczonemi w Illiryi, w Wiedniu, w Petersburgu, w Lipsku, Królewcu, i z Towarzystwem Czesko-Królewskiem w Pradze.

Z Królewca Kolega Hennig Dyrektor Biblioteki Królewieckiei wykazał nam rozliczne bogate źródła do historii Polski ściągające się z czasów Krzyżackich.

Z Czech uczone Dabrowski członek naszego zgromadzenia i Królewsko-Czeskiego Towarzystwa w Pradze, przesał nam swoje uwagi ściągające się do poiednania pisowni w językach Czeskim i Polskim. Tenże udzielił zgromadzeniu tak dawno pożądaną wiadomość, iż Towarzystwo Czeskie odtąd obrało używanie alfabetu łacińskiego. Oby za tym przykładem posli inni pobratyńcy Sławianie, a szczególnie uczeni w Narodzie Rossyjskim. Ileżby przez to nie ułatwiło się w naukach i w umiejętnościach wspólnei pracy, wspólnego oświecania się i zrozumienia w tym wielkim na tej ziemi, naiobszerniejszym w Europie, ogromnym Sławian Narodzie.

Takie są prace przez zgromadzenie w tych czterech latach przedsięwzięte około narodowego języka i narodowych dzieł.

Lecz język w swoich zasadach tak dokładny, język który będąc pierworodnego szerepu, jest do udoskonalenia tak łatwy; w którym pisarzami już byli Kochanowscy, Petrycy, Skargowie, Strykowski, Naruszewicze, Krasiccy; w którym już przetłomaczeni sławniejsi z starożytnych, pisarze wzorowi Greków i Rzymian, w którym z nowoczesnych przełożony Kornel, Raszyn, Molier, Buffon, Pop, Schakesper, Milton, Tafs, Gesner, Klopstok, Schiller; język Polski na takim stopniu stanawszy, dalei w równi z językami najsławniejszych narodów postępować powinien.

Końcem ułatwienia mu tego postępu przedsięwzięło Towarzystwo zebrać w każdym rodzaju nauk pięknych najdokładniejsze w narodowym języku wzory, przyłączyć oraz prawidła i porównanie z wzorami tegoż rodzaju w obcych językach; z wykazaniem w czem już im dorównywa, w czem one go przewyższają, i w czem jeszcze nam w rodowitej mowie wzoru niedostaie.

Takową pracę rozebrały między siebie członki wydziału nauk. Jedni przedsięwzięli wygotować narodowi do literatury Polskiej podobne dzieła iakimi obdarzyli Francya Batteux i la Harpę.

Inni wzięli na się oddzielnie iakowy literatury gatunek. W tym, wyłożywszy właściwe jego prawidła, wyciągną z narodowych pisarzy najlepsze zastosowane części z porównaniem ich do podobnych wzorów w obcych językach.

Całą część dramatyczną wzięł na siebie Kolega Wężyk. Tę już wypracował i pod rozwagę wydziału Nauk oddał.

Rzeczą o odach i o narodowych pieśniach zatrudnia się Kolega Koźmian.

Author powieści *Jowisza*, i baiki *Kozioł i Orzeł*, Julian Niemcewicz pisze o bajkach.

Senator Wojewoda Stanisław Potocki przedsięwziął rozprawę w ogólności o literaturze Polskiej; w szczególności o wymowie, o guście, i o krytyce. Te już wypracowane publiczności udzielonemi zostały.

Author poematu o Lechu Kollega Woronicz wystawi rzecz o Poematach. Kollega Lipiński zatrudnia się opisem Sielanek.

Do tych prac dołączyć należy rozbiór dzieł Dmochowskiego przez Kollegę Osiniego. Rozbiór dzieł Wolskiego przez Kollegę Edwarda Czarneckiego. Rozbiór dzieł Jana Kochanowskiego przez Juliana Niemcewicza. Opisanie życia i prac naukowych Nagurczewskiego przez Kollegę Koźmiana. W wydziale Sztuk pięknych zacny współczłonek Baron Rakniz Marszałek dworu Najjaśniejszego Króla Saskiego wypracował i w Towarzystwie złożył, obejmującą wiele ważnych spostrzeżeń rozprawę o sztuce malarskiej. Kollega Vogel pierwsze w tym gatunku wystawił narodowe dzieło: *Widoki Polski*. Kollega Aigner obszerną przedsięwziął pracę o architekturze w ogólności. Tenże rozprawę już ukończoną o guście w architekturze oddał do roczników. Nadto niektórzy z kollegów starali się przysposobić rodakom nowe w literaturze wzory przetłumaczeniem, co wyborniejszego w tegożczesnych obcych pisarzach, albo przełożeniem na język oiczysty pisarzy starożytnych, co ieszcze tłumaczonem niebyło.

(Dalszy ciąg następnie.)

### Z Rygi dnia 24. Grudnia.

Niepodobna wyrazić, z jakim zapalem ukochana Cesarzowa była tu przyjęta. Generał Gubernator, Markiz *Paulucci*, dowiódł iak wybornie okazałość i gust połączyć rozumie; wczem wspierany był szczególniej od mieszkańców *Rygi* — którzy go dla nadzwyczajny ludzkości nieograniczenie kochają —. Cała *Ryga* w ogniu pływać zdawała się, gdy

Cesarzowa wieczorem przybywała. Przy bramie wyprzęgli konie 60 kupców, i wśród okrzyków ludu prowadzili powóz przez rzęsto oświecone miasto. Zaraz w pierwszych pokojach zamku, przyjęta była od najpiękniejszych młodych Panienek miasta, z kwiatami owocami i wierszami. Udała się na parę minut do swych pokoi, przed którymi tak nazwana Gwardya niebieska (z obywateli miasta złożona i pięknie ubrana) straż trzymała. Wkrótce dała się znowu Monarchini widzieć, i zezwoliła na przedstawienie. Jey wielu przytomnych dam i męszczyzn. Pierwsze miały szczęście odebrać od Cesarzowej uściskanie, ostatni dopuszczeni byli do ucałowania ręki. Dnia 25. dany był wielki obiad, podczas którego ulubieni Artysty Pan *Arnold* i Panna *Herbst* popisali się z swerui głosami. Wieczorem opera: *Wieś między gorami*; a potem bal świąteczny; ażeby zaś i Niebo miało udział w powszechney radości, oświecone zostały obłoki, zapaleniem wybornych ogniów sztucznych. Dnia 26. t. m. udała się Monarchini w dalszą podróż. Rzecz jest wartą wspomnienia, że pierwsza Cesarzowa Rossyjska przebywa granice Państwa Rossyjskiego — i to ieszcze w tak miłej okoliczności!

### Z Berlina dnia 26. Stycznia.

Wczoraj wieczorem odebraliśmy następujące urzędowe wiadomości:

Dwunaste doniesienie od wojsk Śląskich.

St. *Wendel* d. 9. Stycznia 1814.

Korpus *Sakena* zajął w *Worms* i *Speyer* nieprzyacielskie Lazarety, w których znajdowało się więcej niż 500 chorych, wiele efektów i broni.

Dnia 3. Stycznia, Generał *Lukafkin* starł się z nieprzyacielską iazdą pod *Neustadt*, po której zabrano 1 Pułkownika, 2 Oficerów i 50 dragonów.

Dnia 5. Stycznia znajdował się Marszałek *Marmont* pod *Kayserslautern*, a dnia 6go przeprowił się przez *Saar* pod *Saarbrück*, gdzie złączył się z Generałami *Durutte* i *Ricard*, podążającymi się z *Hundsrück* przez *St. Wendel*.

Nieprzyjaciel wysadził most pod *Saarbrück* i *Saargemünde*, i obsadził wszystkie przeprawy.

Korpus Generała *Sackena*, postępował za nieprzyjacielem przez *Kayserslautern* do *Saargemünde*, zajął kilkaset do niewoli i zabrał nieprzyjacielski Lazaret z kilku set chorych.

Korpus *Torcka* przebył *St. Wendel* ku *Saarlouis*, *Saarbrück* i *Merzig*.

Pułkownik Hrabia *Henkel*, wkroczył dnia 6. Stycznia rano do *Trier*; więcej jak 1000 ludzi, częścią chorych, częścią zdrowych, wraz z rynsztunkiem i znaczną ilością efektów, dostało się w jego ręce. Nieprzyjaciel ścigany był ku *Luxemburgowi*. Zdał się, że zamysła zabrać stanowisko nad *Saar*, końcem uzyskania czasu do opatrzenia w żywność swoich twierdz i uorganizowania nowo zbieranego wojska.

Korpus Hrabia *Langeron*, jako rezerwa postępuje przez *Kaiserslautern* i *Homburg* ku *Saarbrück*.

Generał piechoty Hrabia *Langeron* jeszcze dnia 4. Stycznia, zamknął *Moguncyę* z wszystkich stron, i do poddania się wezwał. Generał ten dowodzi korpusem blokady.

Urzednicy, którzy są rodowici Niemcy, i rodowici Francuzi, którzy na urzędach jako ludzie uczciwi sprawowali się, pozostali na miejscu. Powszechnie postępuje się z nimi z szacunkiem, iaki wszędzie i w każdej okoliczności słusznemu człowiekowi należy.

Rzeka *Saar* podniosła się mocno, z przyczyny upadłego wczoraj deszczu, iednakże jazda posuwa się na prawym i lewym brzegu tej rzeki.

Trzynaste doniesienie od wojsk Śląskich.

*St. Avold*,  $5\frac{1}{2}$  mile z tej tu strony *Metz* dnia 15. Stycznia.

Dnia 9. Stycznia Generał-Major *Kupoff* rozkazał przeprowić się kozakom przez *Saar*, niedaleko *Saargemünd*, i gdy nieprzyjaciel po utarczce usunął się ztamtąd, most zrujnowany naprawić; Generał *Torck* postawił most na *Saar* pod *Becking*, końcem przeprowienia dnia 10. Stycznia rano, swej jazdy mającej przeznaczenie do natarcia.

Nieprzyjaciel iednakże opuścił stanowisko nad *Saar* o północy, i cofnął się ku *St. Avold*. Około południa mosty pod *Saarbrück* i *Saargemünd* zostały naprawione. Jazda lekka obydwóch korpusów ieszcze w tym dniu dosięgła do *Forsbach*.

Dnia 11. Stycznia przednie stráže spotkały nieprzyjaciela w *St. Avold*. 1 batalion 12. pułku odwodowego zabrał miasto, a nieprzyjaciel ustąpił do *Metz*.

Generał *Torck* posuwał się tymże samym gościńcem, zazał otoczyć *Saarlouis*, wysłał iedną brygadę ku *Thionville* i iedną brygadę do *Luxemburg*.

Przednie stráže jazdy odepchnęły nieprzyjaciela aż do bram miasta *Metz* i zabrały ieniców. Korpus *Sackena* postąpił ku *Nancy* i *Pont-a-Mouffon*. Przednia straż jazdy przybyła dnia 13. Stycznia pod wspomniane miasto, i manewrowała, oczekując zbliżenia się piechoty. Nieprzyjaciel atoli opuścił dnia 14. Stycznia *Mozelę*, usunął się ku *Toul*, a Królewsko-Pruski Generał-Major, Xiążę *Biron*, oddał Generałowi piechoty Baronowi *Sacken* klucze miasta *Nancy*. Jest to iedno z najpiękniejszych miast *Francyi*, 30,000 mieszkańców liczące.

Nieprzyjaciel niespodziewał się przeyscia wojska Śląskiego przez *Ren*. Postanowił teraz uorganizować pospolite ruszenie, lecz niepozostaje mu czasu do dokonania tego za-

niaru, a lud zna nadto własne dobro, ażeby miał dać się uwieść do kroków, które do niczego święcey służyć nie mogą, iak do wepchnienia go w nieszczęścia nieograniczone.

Gościńce okryte są zbiegami i uciekaćcami konskrybentami, którzy pozyskują paszporty do domów swoich.

Jazda woyska Śląskiego, ściga nieprzviaciela ku *Maas*.

Feldmarszałek *Blücher* do 2go Pruskiego i do 4go i 5go korpusu woyska Niemieckiego.

Monarchowie sprzymierzeni kontenci są z woyska Śląskiego. Okazali to podwojeniem tego woyska: przez Was waleczni żołnierze 2go korpusu Pruskiego, którzyście pod *Culm* i w krwawey bitwie pod *Lipskiem*, pod okiem wysokiego Monarchy walczyli; przez Was poczciwi Hessowie, którzyście nigdy charakteru Niemieckiego i wierności ku Xiążętom w pośród Was zrodzonym niezawiedli, i przez Was żołnierze 5go korpusu woyska Niemieckiego, którzyście nawet w szkach naszych nieprzyjaciół imienia Niemców niezapomnieli, i lubo z rozmaitych narodów złożeni, silnie iednak skoiarzeni iesteście, równemi uczuciami i obrzydliwością ku panowaniu cudzoziemców, którzy was tak długo ciemnili i pogardzali.

Żołnierze! wielkim jest dla mnie zaszczytem bydź waszym Wodzem, woysko Śląskie roku 1813, przyjmie Was iako braci, iako godnych współ kolegów, z któremi wszystko dzielić będzie. Śląskie z 1814. roku, z chwałą postępować będzie utorowanym gościńcem honoru. Wy zaś Niemcy od waszego własnego Xięcia dowodzeni, odbierzcie zapewnienie, że będzie memu nypierwszém staraniem, ma nychlubnieyszą żądza. wyniosłem nieprzyjacielowi dać uczuć moc waszego oręża, ażeby poznał — co lubo się podeysciu dawniey udało, — że starych Niemców męstwo w nas jeszcze życie, i ażeby ogniwo pokoju trwale

przez was i przez wasze czyny było umocowane.

*Dodatek.* Już w dniu 16. przeniosł JW. Generał Feldmarszałek *Blücher*, swą główną kwaterę do *Nancy*.

*Z Frankfortu d. 18. Stycznia.*

N. Cesarzowie Austryacki i Rosyjski, tudzież Król Imc Pruski, dnia 13. świetny wiadz odbyli do *Bazylei*, Rosyjskie i Pruskie gwardye częścią poprzedziły, częścią postępowały. Był to wspaniały widok, uważać trzech tych Monarchów, w dzień nowego roku, podług kalendarza Ruskiego, *Ren* przebywających. Miasto *Bazylea* przez dwa dni posobie było oświecone.

Powtornie zapewniali, że do główney kwatery sprzymierzonych mocarstw przybył Francuzki Posel z nieograniczonym pełnomocnictwem do zawarcia pokoju.

*Z Karlsruhe d. 14. Stycznia.*

Nayiaśnieysi Państwo Cesarz Austryacki i Król Pruski *Freiburg* opuścili, końcem udania się do *Bazylei*. JCMość Cesarz Rosyjski spodziewany był dnia 11. wieczorem z *Szafhuzy* w *Lörrach*, gdzie, iak mówią, następującego dnia, na ezele swey gwardyi, pod *Bazyleą* przez *Ren* ma się przeprawić.

*Z Bern dnia 3. Stycznia.*

JW. Feldmarszałek Hrabia *Bubna* wkraczając do *Francyi* wydał następujący

Rozkaz powszechny.

w *Nion* (w *Waalande* nad Jeziorem *Genewskim*) dnia 30. Grudnia.

Żołnierze!

Wstępujemy dziś w kraj nieprzyjacielski. Rabunki iakich się dopuścili w naszych krajach nieprzyjacielskie woyska, nie będą dla nas wzorem. — Niemasz iuż tych gwałcicielow. Wyniszyły ich lody i miecz! — Serce żołnierza niezna zemsty, tym miiey nad bezbronnym mieszkańcem. który tylko nieszczęścia woyny dzwigać musi.

Zapewnioną jest żywność dla woyska. Żądaj pod surową karą, tego samego dobrego porządku i karności, iaka dotąd panowała, którą mieszkańcy Szwaycar z zaszczytem będą wspominać, i która same tylko odniesione korzyści nadal nam zabezpieczyć może.

Dowódczom pułków i batalionów piechoty, oświadczam ukontentowanie za dobre utrzymanie porządku w marszu. Wielkiego do tego potrzeba było usiłowania, lecz też cel był był nader ważnym — któregośmy dosięgli.

Hrabia *Bubna*,  
Feldmarszał - Leytnant.

### Z Londynu dnia 14. Grudnia.

(Z gazet Wiedeńskich.)

Dodatek do układu względem posiłków pieniężnych między N. Królem *Wielkiej Brytanii*, a NN. Imperatorem wszech *Rosyji* i Królem Pruskim zawartego. (Pierwszy w numerze 7mym, a drugi w 8tym był umieszczony.)

**W Imie Najswiętszey i Nierozdzielney Trójcy!**

Gdy brak pieniędzy metalowych, w dostarczaniu pieniężnych posiłków, przez Króla *Jmci Wielkiej Brytanii* i jego sprzymierzeńcom w pomoc znoszenia nakładu wojny przeciw *Francyi*, pociąga za sobą trudności i znaczną stratę; przeto zaszła umowa między Najs. Królem *Angielskim* z jednej, a NN. Imperatorem *Rosyjskim* i Królem *Pruskim* z drugiej strony: iż część tychże pieniężnych posiłków, za pomocą kredytu Stanu *Wielkiej Brytanii*, i w kształcie biletów kredytowych, będzie uiszczona. Bilety takowe mają być jedynie użytemi do opędzenia wydatków wojennych, a w terminach poniżej wymienionych, i pod warunkami w tym układzie obiętemi, za gotowe pieniądze wymienionemi.

Stosownie do tego, i dla zadosyć uczynienia Artykułowi 4mu układu, między NN. Kró-

lem *Angielskim* i Imperatorem *Rosyjskim*, w *Reichenbachu* dnia 3go (15go) Lipca 1813 zawartego, mianowani zostali pełnomocnikami: ze strony Króla *Jmci Wielkiej Brytanii* Pan *Robert Sztewart*, Vice-Hrabia *Castlereagh* i t. d., a ze strony N. Imperatora *Wszech Rosyji* Hrabia *Liwen*, General-Porucznik i t. d. Którzy to pełnomocnicy, po wymienieniu swych pełnomocnictw, ugodzili się na następujące artykuły:

Artykuł 1. Król *Jmć Wielkiej Brytanii* obowiązuję się przełożyć swemu Parlamentowi, gwoli uzyskania iego przychylenia się: aby za półtrzecia miliona funtów szterlingów, czyli za 15 milionów Pruskich talarów (podług stopy mennicznej z roku 1764), wygotowanemi były powyżey wspomnioné bilety kredytowe, na rzecz Najs. Imperatora *Rosyjskiego* i Króla *Pruskiego*. Z summy tey ma być puszczany w bieg miesięcznie milion Pruskich talarów, aż w trzy miesiące po podpisaniu pokoju powszechnego, gdyby rychley został zawarty, nim cała summa w bieg puszczona zostanie. Wartość każdego biletu ma być wraz w Pruskich talarach i *Hiszpańskich piastrach* (*Piastres fortes d'Espagne*), piast rachując po półtora talara, na nim wyrażona; kształt biletu załączony jest do niniejszego układu. Wspomnioné bilety wygotowane będą wyłącznie, i tak śpiesznie iak tylko można, od *Angielskiego* rządu. Będą pod prawną poręką, i w miesiąc po zatwierdzeniu powszechnego pokoju, w gotowiznie uiszczone.

Art. 2. Dwie trzecie części summy tym sposobem miesięcznie wydawaney, należyć będą do N. Imperatora *wszech Rosyji*, a jedna trzecia do Króla *Jmci Pruskiego*, gwoli użycia icy na wydatki wojenne. Data wydania ma się rachować od dnia 3. (15.) Czerwca 1813. Z tey przyczyny obowiązuję się Król *Jmć Wielkiej Brytanii*, NN. Imperatorowi *Rosyjskiemu* i Królowi *Pruskiemu*, za pierwszym

razem wydać tyle milionów talarów w tych biletach, ile miesięcy od dnia 3. (15.) Czerwca 1813 upłynęło, a nadal tak długo wydawać miesięcznie po milionie talarów, dopóki cała summa niebędzie uzupełnioną.

Art. 3. Niniejsze bilety kredytowe mają być po milionie talarów, (podług daty wydania szczególniej klasyfikowane i liczbowane) wyrabianemi, a każdy milion na szeregi (*Series*) te zaś znowu na liczby dzielone, tak, że na biletach wyrażone będą: dzień miesiąca w którym wydane, milion do którego należą, i szereg w którym są umieszczone, a oraz liczba przypadająca w szeregu. — Na mity jak 100 talarów Pruskich, nie będą wydawane bilety.

Art. 4. Wyznaczeni będą od Wysokich stron układających się Kommissarze nastającym lądzie, którzy mają kierować biegiem niniejszych papierów, a to podług zasad ustanowionych w obecnym układzie; Kommissarze ci obierani będą szczególniej ze stanu handlowego. Porozumieją się oni względem środków, jakie uznają korzystnymi dla kredytu wspomnianych papierów. Będzie obowiązkiem Kommissarzy Rossyiskich i Pruskich, którym wspomniane bilety wręczane być mają, szczególniejszą nad tём mieć pieczę, aby wydawanie onych urządzić w sposobie nie szkodzącym ich kredytowi.

Art. 5. Niniejsze bilety kredytowe nie przynoszą wcale procentu, będzie iednak w iednym z miast Niemiec północnych, które Rząd Angielski w porozumieniu się z Rossyiskim i Pruskim, na ten koniec wyznaczy, ustanowiony główny kantor, w którym posiadacze wspomnianych biletów, mogą z nich założyć fundusz na sześć od sta, to jest: mogą je przemienić w obligacye krajowe sześć od sta przynoszące. Wolno także wspomnianych biletów posiadaczom, wymienić je na obligacye kredytowe (*Debentures*), które przynoszą sześć od sta, i będą w księgi wcią-

gane i liczbowane. Kommissarze Angielscy na stałym lądzie, obowiązani są utrzymywać tałowe księgi, których, dla bezpieczeństwa osób interessowanych, duplikat co miesiąc do Angli będzie przesyłany.

Art. 6. Prowizyi po sześć od sta, od biletów kredytowych, w myśl warunku 5go na obligacye krajowe sześć od sta przynoszące, przemienionych lub za obligacye kredytowe wymienionych, w mieście Niemiec północnych, przez Kommissarzy Angielskich obrać się mającem, opłacane będą co sześć miesięcy, rachując od dnia złożenia ich w głównym kantorze. Wyplata prowizyów i kapitału: dźać się będzie w tym lub owym gantunku monety, w artykule 1szym wymienionej. Bilety całkowite, któreby przed podpisaniem przedugodnych warunków pokoju, ani w księgi wciągniętymi, ani na fundusz (podług artykułu 5go) obróconemi być niemiały, przynosić będą od dnia podpisania wspomnianych warunków, pół od sta procentu.

Art. 7. Wykupno całkowitych piętnastu milionów talarów w biletach kredytowych, które Król Jegomość Wielkiej Brytanii przyimuie na siebie, ma wedle artykułu 1go albo w Pruskich talarach podług stopy mennicznej z roku 1764, albo w piastrach Hiszpańskich (każdy po półtora talara Pruskiego rachując) zacząć się w miesiąc po podpisaniu powszechnego pokoju, w tym sposobie: że co miesiąc za milion talarów bilety kredytowe wykupione zostaną. Wspomniona wyplata dźać się będzie następnie: Najprzód iść będą bilety w fundusz zamienione, podług daty ich w bieg puszczania; cała summa w piętnastu miesiącach zostanie uiszczoną. Wyplata i uiszczenie prowizyi dźać się będzie w miastach stałego lądu, na ten koniec przeznaczonych. W wypadku, czego Boże uchoway, gdyby pokóy za termin początku wyplaty przyięty, przed całkowitym oneyże uiszczeniem, miał

bydź zerwany, w ten czas bez względu na to, dalsze wypłaty ciągle dźiać się mają.

Art. 8. Król Jmć Wielkiej Brytanii zastrzega sobie prawo, gdyby to uznał za rzecz stósowną, przyspieszyć terminu wypłaty obligacyi krajowych sześć od sta przynoszących, lub biletów kredytowych na takowe obligacye niezamienionych.

Art. 9. Niniejszy układ ma bydź od Wysokich stron, wchodzących do niego, zatwierdzony, a zaświadczenia w przyzwoitym

kształcie, iak można nayprędzey, w Londynie wymienione. — Dla większey wagi my niżej wyrażeni, w moc naszych pełnomocnictw, podpisaliśmy niniejszy układ, przy wyciśnieniu naszych pieczęci.

Dan w Londynie dnia 18. (30.) Września 1813.

podpisano:

(L.S.) *Castlereagh.* (L.S.) *Liwen.*

Oto jest wytłumaczenie (z oryginału Angielskiego) wzoru biletów kredytowych.

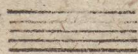
POD POWAGĄ KRÓLA i PARLAMENTU.

1szy Million

Wydany na miesiąc

Czerwiec 1813.

1szy Szereg.

Nro.  Talarów { Tysiąc  
1000.

Herb

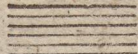
Królewski.

1szy Million

wydany na miesiąc

Czerwiec 1813.

1szy Szereg.

Nro.  Talarów { Tysiąc  
1000.

Posiadacz niniejszego biletu ma, po wymianie zatwierdzenia powszechnego pokoju, prawo do tysiąca talarów w grubey monecie, rachuiąc 14 talarów na Kolońską grzywnę, podług stopy mennicznejey z roku 1764; lub na wartość teyże summy w Hiszpańskich piastrach, rachuiąc dwa piastry tężniejszego bicia na trzy talary, podług stopy mennicznejey z roku 1764; a to w moc artykułów układu dnia 30. Września 1813, między Nayiaśnieyszym Królem Wielkiej Brytanii i Irlandyi, a NN. Imperatorem Rossyiskim i Królem Pruskim, zawartego.

Dnia Miesiąca 1813.  
N. N.

Kommissarz Króla Jmci  
Wielkiej Brytanii.

Dnia Miesiąca 1813.  
N. N.

Kommissarz Króla Jmci  
Wielkiej Brytanii.

Uwaga. Podług artykuła 5go wspomnionego układu, Posiadacz powyższego biletu ma prawo, przy okazaniu i oddaniu onegoż w kantorze Kommissarza Króla Jmci Wielkiej Brytanii, podług upodobania zamienić takowy na obligacye krajowe, 6 od sta procentu przynoszące, których registr tym samym sposobem będzie utrzymywany, w księgach rachunkowych banku Angielskiego, iak względem Angielskiego, narodowego długu; lub żądać wydania sobie obligacyi, która podobnież sześć od sta przynosić będzie, a to (obiedwie) dopoty, dopoki kapitał, stosownie do powyższego układu, uiszczony nie zostanie.

(Oprócz powyższych układów zawiera ie-  
scze Dostzegacz Austriacki; Układ między  
między *Anglią* i *Rossyą*, w *Peterswaldau*  
dnia 6. Lipca 1813 zawarty, tyczący się  
utrzymywania legii Niemieckiey, będącey  
w służbie Rossyiskiey przez *Anglią*. Legia  
ta wynosić będzie 10,000 głów. Zaciąg do

niey i utrzymanie zupełności, należyć będzie  
do N. Imperatora Rossyi: a zaś uzbroienie  
i ubranie do Króla Jmci Angielskiego, który  
płacić będzie żold dla niey po 10 funtów  
szterlingów i 15 szyllingów na głowę rocznie,  
przez ciąg woyny i t. d.)

-----  
Dodatek:

# Dodatek do Gazety Poznańskiej Nro. 10.

## Z Breda d. 12. Stycznia.

Wczoray w nocy opuścił naczelny Generał *Bülow* wraz z swą główną kwaterą nasze miasto, w celu natarcia powszechnego ze dniem na nieprzyziaciela, który dni ostatnich wzmocnił swe siły (nawięcey kónskrybentami) i rozłożył linią o kilka godzin drogi w 20,000 ludzi, dowodzonych przez Generała *Decaen*, przybyłego z *Barcellona*. Wczoray o godzinie 7. Generał *Bülow* postąpił z srodkiem 10,000 Prusaków przez *Gros Zundert*, gdy w tymże momencie prawe skrzydło, złożone z Anglików, natarło przez Markizat *Bergen op Zoom*, a lewe skrzydło (także Prusaków) uderzyło na *Hoogstraaten*. Wkrótce i centrum weszło w utarczkę, która stała się powszechną.

Mocny był opór, szczególniey na skrzydłach, z tém wszystkiém wyparty został nieprzyziaciel z wszystkich stanowisk, i cofnął się ku *Antwerpii*. Strata nieprzyziaciela jest bardzo wielka, postradał 800 ieńca, którzy tu wczoray i dziś przybyli.

Dziś przyszedł rozkaz, ażeby urządzić lazaret na 1200 powiększey części francuzkich chorych. Dowiadujemy się, iż nieprzyziaciel postawił się po nad borem *Bredkatskim*, niedaleko od *Antwerpii*, rozumieją, iż Generał *Bülow* natrze nań w tém położeniu.

## Z Düsseldorf d. 13. Stycznia.

Przedwczoray przybyła tu część osady Szeceińskiej, która wraca do *Francyi*.

Wczoray po południu słyszano kanonadę w kierunku ku *Kolonii*.

## Z Szafhauzen d. 4. Stycznia.

Przedwczoray woyska Szwaycarskie kontyngensowe powróciły znowu przy dźwięku muzyki woyskowej, do swego oyczystego miasta. Dnia 2. b. m. przeprowadzono szpicga francuzkiego, pod eskortą 6 ludzi do główney

kwatery. Powiadaią, że ma być Pułkownik francuzki; odkryty był w *Meberlingen* przebrany za Mularczyka; znaleziono przy nim wiele listów i pieniędzy.

## Z Wiednia dnia 15. Stycznia.

Wysłana ztąd deputacya do Cesarsko-Nadwornego obozu, składająca się z Burmistrza *Wohleben*, Vice-Burmistrza *Leib* i dwóch Radzców stanęła dnia 7. w *Freiburgu*. Następnego dnia raczył N. Cesarz udzielić im publiczną audyencyą, na której zabrawszy głos Burmistrz, miał mowę do N. Pana, na którą JCMC raczył odpowiedzieć iak następuje:

„W szczęściu i nieszczęściu moje stołeczne miasto swego przywiązania niezmieniło. Wyrzeczony miłości wzrusza mnie; nie jest mi jednak nowy. Nawet w terazniejszey decydującej walce, wierni moi Wiedeńcykowie są sobie równi, i stanęli pierwsi przykładem dla całego Państwa. Z ludem takim, który mi opatrzność powierzyła, z woyskiem, iakie jest moje, *Austryja* upaść niemoże. W czasie naykorzystniejszym spuściłem się na wytrwałość Narodu, i na waleczność obrońców oyczyny.“

„Naywyższy pobłogosławił interesowi sprawiedliwemu! Wkrótce nadeydzie moment, w którym moi poddani, dostateczne odbiorą wynagrodzenie za wszystkie ofiary, które łożyli“

„Żywioty niezgody wyniszczały; Ludy w braterskiej zgodzie przemieszkować będą pomiędzy sobą. Kilka lat spokoyności dostateczni będą do zagoienią ran, które nam zadał czas nieszczęśliwy. Swiadka, kwitnącego ich dobrego mienia i szczęścia, wynagrodzi mnie wdzięczność i miłość poddanych, za resztę dni moich iedynie ich uszczęśliwieniu poświęconych.“

„Zauważcie miastu *Wiedniowi* zapewnienie mey ciągłej przychylności. Wkrótce spo-

dziewam się doń powrócić. Dzień powrotu na łono mych dzieci będzie najpiękniejszym moiego życia.“

Poczem udali się deputowani do Xięcia *Metternich*, końcem wręczenia mu dyploma honorowego, stanowiącego go Obywatelom Wiedeńskim.

Do głównej kwatery Xięcia *Szwarcenberga* udała się także deputacya na dniu 9. b. m., dla złożenia podobnego dyploma.

*Z Medyolanu d. 3. Stycznia.*

Tysiąc ośmset Neapolitańczyków przybyło do *Toskany* do *Bolonii* w dniu 30. Grudnia; za ich nadejściem cofnęły się nasze woyska. Mówią także, że Neapolitańczycy *Ankonę* zbrojno obsadzili, i banderę Neapolitańską wywiesili.

*Z Paryża d. 30. Grudnia.*

Dnia 10. wydał N. Cesarz wyrok, którym nakazane jest w wszystkich obronnych miejscach, utworzenie kohortów grenadyerskich fusiljerskich i artyleryi, mających się składać z obywateli miast, którzy sami winni są odziać i uzbroić się, bez przypuszczania zastępców.

Mianowanie Oficerów sam Cesarz sobie zostawił.

Trudnią się tu organizacją gwardyi narodowej, w której wszyscy właściciele, wszyscy kupcy i wszyscy oficyaliści osobiście służyć są obowiązani.

Uczniowie szkoły Polytechnicznej prosili Cesarza o pozwolenie udania się przeciw nieprzyjacielowi.

### *Rozmaite wiadomości.*

Przez nadzwyczajną sposobność przybyły następujące wiadomości o położeniu woysk sprzymierzonych: Generał *Blücher* stał pod *Toul*; Xiążę *Szwarcenberg* pod *Chaumont* (straż przednia w *Troyes*), Generał *Wrede* w *Dijon*. Woysko Francuzkie od 17. Stycznia zkoncentrowane było pod *Chalons*, (własnie

w tych równinach, gdzie *Attila*, Król Hunów, Rzymskiego dowódcę *Aetius*, w roku Chrystusa 451 poraził.

Piszą z *Düsseldorf* dnia 15. Stycznia, że Cesarz Francuzki rozwiązał ciało Prawodawcze, ze z tych 40 członków aresztowano. Podług innych wiadomości, powyższe 40 osób mają być członki Senatu. Zda się, że tu jakieś pomienianie w doniesieniu nastąpiło.

Ostatni Monitor zawiera, że Francuzki Cesarz wraz z Cesarzową udali się do woyska.

Podług twierdzenia pewnego podróżnego zasługującego na wiarę, który dnia 31. Grud. z *Paryża* wyjechał, Cesarz znajdował się jeszcze tamże, i często wychodził na przechadzkę. Miano wielką przyczynę sądenia, że się z stolicy nieoddali. Marszałek *Ney* również tam się znajdował. W *Paryżu* wszystko było spokojnie, i nic niewskazywało, oczem publiczne pisma tyle mówiły, że powstanie narodu w *massie* ma mieć miejsce.

Kolumna iedna woysk Cesarsko-Austryackich przeszła przez górę *S. Gotharda* i doszła do *Belinzony* (do bramy która zamyka przeprawę przez tę górę). Zapewne kolumna ta uprzedzi Wice-Króla Włoskiego do *Medyolanu*.

### UW I A D O M I E N I E.

S A D

*Policyi Poprawczej Obwodu Poznańskiego.*

Stosując się do §. 156 ordynacyi Kryminalney, czyni każdemu wiadomo, iż pod dnem 18. Listopada 1813 roku, znaleziono człowieka utopionego w rzece *Warcie* przy *Tamie*, z nazwiska, ani z osoby nieznanego, którego ciało tak dalece podpadło zepsuciu, że go z twarzy opisać nie można. Człowiek ten był wzrostu średniego, miał na szyi chustkę iedwabną kawową z brzegami w kwiateczki żółte Tureckie, w środku której znajdowała się dusza na fiszbinie, oprócz tego, miał na sobie białą rybsową kamzelkę w gwiazdeczki czarne, a pod tą szalki skorzane, niemniej spodnie długie sukienne, koloru szamomeliowanego, na nogach

bóty Węgierskie, na ciele zaś koszulę z dobrego swojskiego cienkiego płótna, oznaczoną literami A. C. jedwabiem czerwonym sztytami. Wzywa się więc niniejszemu każdego, o udzielenie Sądowi swemu wiadomości, jeżeli kto jaką, o losie wyżey opisanego człowieka ma, lub posiadać będzie wiadomość. Poznań dnia 18. Stycznia 1814.

Strampel, P. Z. P. Zółdkiewicz.

**Doniesienie.** Donoszę Prześwietney Publiczności, iż dnia 6go Lutego, 13, 20 i 22go, reduta dana będzie w Hotelu de Dresde na ulicy Wrocławskiej. Entrée kosztuje Zł. pols. 4. Zaczynać się będzie o godzinie 9tey.

J. Hoffmann.

**Doniesienie.** Odebraliśmy właśnie pierwszy transport oczekiwany z Krakowa soli kamienney w beczkach 3-cetnarowych netto, polecamy się z nią Szanowney Publiczności, niemniej z gotowaną białą solą, którey się wkrótce spodziewamy, ofiarując mierną cenę.

Poznań dnia 1. Lutego 1814.

Sukcesorowie J. G. Treppmachra.

**Doniesienie.** Z solą białą kuchenną, prawdziwym stokfiszem i świeżymi śledziami hollenderskiemi polecając się, miernych kupującym przyrzekamy cen.

Szmedyka Wdowa i Komp.

na ulicy Szerokiej Nro. 106.

**Doniesienie.** Białey dobrej soli, cetnar Berlin-ki po 9 tall. w grubey monecie, dostać można u Braci Szerek,

Nro. 300. na Wronieckiey ulicy w Poznaniu.

**Aukcyja.** Na żądanie opieki nieletnich W Wch Lipskich, przedawane będą publicznie więtey dajacemu tu w Poznaniu w Hotelu Dreźnieńskim przy ulicy Wrocławskiej, dnia 10. Lutego r. b., i dni następnych, z rana o godzinie 9tey, więcey dajacemu za gotową w grubey srebrney monecie zapłatę, tak do pozostałości s. p. W. Józefa Lipskiego, z Czerniejewa, iako i do pozostałości s. p. W. Jozefy z Szoldrskich Lipskiej, należące, ruchomości, iako to: zwierzciadła, porcelana, stolowa bielizna, zegarki, rozmaitey wielkości, srebra stolowe, łancuszki złote, miedź, strzelba myśliwska, i książki; także suknie damskie, koronki, chustki i szale Perskie, różne materye w

sztukach, i t. d. na którą to sprzedaż ochotę kupna mających, niniejszym się wzywa.

w Poznaniu dnia 14 Stycznia 1814 roku.

**Do sprzedania.** W Poznaniu sub Nro. 420, na Garbarach, dom murowany, blisko Szerokiej ulicy sytuowany, z wygodnymi pokojami o dwóch piętrach na trzy familie, mający 7 piwnic, 4 izby pod dachem i gurę do suszenia bielizny. W podwórzu zaś officynę dla dwóch familii do zamieszkania służącą, tudzież znaczne podwórze, ogródek i tylne gmaszki, jest z wolney ręki pod umiarkowanymi warunkami do sprzedania. — Życzący sobie kupna, o bliższych kondycyach, zawiadomić się może od Dziedziczki w tymże domu zamieszkałej.

**Do sprzedania.** Nieruchomość pod Nrem 393 na Garbarach tu w Poznaniu sytuowana, Sukcesorów niegdy Szlach. Eleonory pierwszego ślubu Tiebermannowej, drugiego Wagnerowej własną, składająca się:

- 1) z Kamienicy przedney,
- 2) z Kamieniczki poboczney, także na ulicę wychodzącej,
- 3) z budynku tylnego, na mydlarnią urządzonego i do browaru zdanego;
- 4) z stajenki i
- 5) z szopy, oraz z obszernego podwórza i ogrodu małego;

położona nad samą rzeczką Wartą, tudzież na rogu Garbar blisko mostu na groblę prowadzącego, więc tak do fabryki, iakoli też do handlu bardzo dogodna, sądownie na sześćdziesiąt tysięcy trzysta czterdzieści i dziewięć złotych polskich otaxowana, sposobem publiczney licytacji przedana być ma. Termin tey licytacji będzie dnia dwudziestego pierwszego Lutego roku bieżącego tysiąc osmset cztertnastego, od godziny dziewiętey zrana przed Notaryuszem Ur. Giersz w Poznaniu zamieszkałego, w tegoż stancyi pod Nrem 119. przedmieścia S. Woyciecha, na rogu Sapieżyńskiej i Magazynowey ulicy, gdzie też warunki licytacji przeczytać można.

Poznań dnia 27. Stycznia 1814.

Orliński, W. T. H. D. P.

**Do sprzedania.** Dnia 15go meca Lutego r. b. zrana o godzinie 9tey w mieście Koźminie w Powiecie Krotoszyńskim w zamieszkanym Dominialnym, podpisany Urząd sprzedawac będzie przez publiczną licytacją, 76 kamieni wety pot Hiszpańskiej, wagi tutezsey, ogółem lub w czę-

ściach; wzywa więc ochotę takowego kupna mających, aby się na wspomnianym terminie stawili raczyli, i swe licyta podali, gdzie za gotową zapłatą w monecie srebrnej, więcej dającemu przybicie nastąpi.

Krotoszyn dnia 15. Stycznia 1814.

Synoradzki, Komornik.

Do zadzierżawienia. Kamienica w rynku Nr. 91. położona, teraz samemu JW. Stanisławowi Mielżyńskiemu na mocy działów z rodzeństwem nastąpionych prawem własności służąca, jest z wolnej ręki całkiem do wypuszczenia w dzierżawę. — O kondycjach zaś dzierżawy dowiedzieć się można u Przepałkowskiego Patrona na Garbarach Nro. 421. — Do którego mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechcą.

Poznań dnia 24. Stycznia 1814.

Paschal Poullin, Plenipotent.

#### UWIADOMIENIE.

Nieiaki Woyciech Zielinski aresztowany będąc po ucieczce swej z więzienia Káliskiego, w dniu 30go Października 1811. przez Policją w Płocku, różne rzeczy, do których posiadania niebył podobny, przy nim znalezione zostały, jako to:

- 1) Pierścień brylantowy w złoto oprawny.
- 2) Zegarek srebrny Breguetta.
- 3) Obsada z złota koronnego od kamienia do pieczętki.
- 4) Wytrych do otwierania zamków małych.
- 5) dito. dito. do większych.
- 6) Lulka porcynełowa.
- 7) Sakiewki superfinowe, w których Zł. 18. courant, à Zł. 2. gr. 5. w ogóle Złotych dwadzieścia, groszy pięć.
- 8) Trzy pilniki małe nieoprawne.
- 9) Woreczek skorzany od krzesiwa i lupki, oraz krzesiwko.
- 10) Dwie brzytwy ordynaryjne.
- 11) dito. dito. pomniejszych z pędzelkiem.
- 12) Obrusek mały, cały, oznaczony A. J.
- 13) Chustka karronowa duża pstra w kwiateczki, ze szlakami z tłem białym.

14) Chustek białych do nosa, z płótna Hollenderskiego, całych trzy.

15) Koszula cienka, z hollenderskiego płótna, z krzyżami batystowymi, z znakiem C. O.

16) Druga z płótna okrągłego, zła, bez znaku.

17) Trzy serwety, każda z innego deseni, a jedna z znakiem M. P. wyprutymi.

18) Chustka czarna na szyje.

19) dito. dito. płocienna zła.

20) dito. dito. perkalowa w centki z szlakiem.

21) Gatki jedne płocienne.

22) Spódnie granatowe długie, dobre.

23) Szczotka do chędożenia sukien.

24) Frak granatowy z guzikami żółtymi, dobry.

25) Mantelzak szary.

26) Dwie chustki perkalowe dobre od szyje.

27) Chustka dobra biała batystowa.

28) Chustka czarna jedwabna na szyje.

29) Kamzelka pikowa biała.

30) Zegarek tombakowy, z Emalią na drugiej stronie.

31) Numismat żółty, nakształt mosiężny, z napisem niemieckim: zum Andenken des Friedens, z genuszem i podpiersiem Napoleona, z woreczkiem okrągłym.

Gdy tłumaczyna się tego względnie ich własności, w żaden sposób przyjęte być niemogły, i po zrobionej pierwszemu indagacyi, Woyciech Zielinski na transport tu do Kalisza, oddany, w dniu 28 Sierpnia 1812. w mieście Stawiszynie zbiegi, i pomimo wszelkich przedsięwziętych kroków, dotychczas nie jest ujęty. Rzeczy zaś przy nim znalezione, w depozycie Sądowym bez zgłoszenia się Właściciela, dotychczas znajdują się. Sąd Policji Poprawczyj uwiadomiał o tém Szanowną Publiczność, wzywa zarazem Właściciela, lub prawo mającego do tych rzeczy, aby najdalej w przeciągu miesięcy trzech od dnia dzisiejszego, do Sądu zgłosił się, i po udowodnieniu własności, rzeczy z Depozytu odebrał, inaczej po upłynionym czasie, daley stosownie do przepisow prawa, postąpi się.

Dan w Kaliszu dnia 10. Stycznia 1814.

Sąd Policji Poprawczyj Obwođu Kaliskiego.  
Kownacki. Polakowski.